



Warszawa, dnia 28 czerwca 2017 r.

## MINISTER ŚRODOWISKA

*Jan Szyszko*

DOP-WSK.072.1.2017.ML

**Pan  
Mateusz Morawiecki  
Wicepremier  
Minister Rozwoju i  
Finansów**

*Szanowny Panie Premierze*

W nawiązaniu do wymiany korespondencji pomiędzy Ministerstwem Środowiska a Ministerstwem Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej a także do rezultatów wspólnych posiedzeń *Komisji Sejmowych ds. Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Rolnictwa i Rozwoju Wsi*, które odbyły się 25 maja i 20 czerwca br., pragnę przedstawić stanowisko w sprawie planowanej przez MGMIŻŚ relokacji środków w Programie Operacyjnym „Rybnictwo i Morze” 2014-2020.

MGMIŻŚ planuje przesunięcie w ww. programie kwoty 102 mln EUR przeznaczonych na rekompensaty wodno-środowiskowe z sektora akwakultury, na rzecz rybactwa morskiego. MGMIŻŚ uzasadnia swoją propozycję opinią, że pomoc finansowa oparta na systemie rekompensat zmniejsza rentowność akwakultury o 20 %, jak również potrzebą wsparcia przybrzeżnego rybołówstwa morskiego, które staje się nierentowne ze względu na malejące zasoby dorsza w Bałtyku.

Kierowany przeze mnie resort zaproponował pozostawienie rekompensat wodno-środowiskowych dla rybaków śródlądowych, ponieważ tradycyjna, z założenia ekstensywna, gospodarka stawowa od wieków przyczynia się do ochrony i odbudowy ekosystemów wodnych i ich różnorodności biologicznej.

Na poparcie mojego stanowiska pragnę przedstawić następujące argumenty:

- od 2004 r. sektor akwakultury dostawał mniej środków niż rybactwo morskie a perspektywa 2014-2020 miała być pierwszym okresem, który miał uczynić rozdział środków bardziej sprawiedliwym,
- rekompensaty wymuszają działania prośrodowiskowe w stawach rybnych, odgrywających znaczącą rolę w zachowaniu cennych gatunków: zagrożonych w skali światowej płazów, ptaków i roślin, które są ujęte w tzw. czerwonych księgach, obejmujących gatunki zagrożone wyginięciem,

- łączna, maksymalna wysokość wszystkich rekompensat środowiskowych wynosi ponad 1300 PLN na hektar powierzchni stawowej. Dla stawów wielkoobszarowych, które wliczyły obiecane rekompensaty w plany finansowe, obejmujące również inwestycje, decyzja o ich cofnięciu oznacza bardzo poważne kłopoty finansowe,
- w Bałtyku istotnie odnotowuje się coraz mniej stad dorsza, niemniej jednak dotowanie rybactwa morskiego nie odwróci tego niekorzystnego trendu, więc przesunięcie środków nie jest uzasadnione ekonomicznie,
- planowane przez MGMIŻŚ zmiany budzą obawy i sprzeciw środowisk rybackich,
- rekompensaty wodno-środowiskowe były jednym z głównych argumentów, które resort środowiska stosował w dyskusji z hodowcami ryb m.in. a propos strat jakie powodują w ich gospodarstwach gatunki chronione. Likwidacja rekompensat nasili i tak już trudne relacje z hodowcami ryb, którzy traktowali je jako zmniejszenie skali uciążliwości, które powoduje fakt występowania w obrębie gospodarstw gatunków chronionych czy lokalizacja gospodarstwa w obrębie obszaru chronionego,
- zlikwidowanie rekompensat wodno-środowiskowych zaskutkuje roszczeniami rybaków do Skarbu Państwa z tytułu szkód powodowanych przez dzikie zwierzęta.

W związku z wiodącą rolą Pana Premiera w zarządzaniu strategiami, programami oraz politykami krajowymi, proszę o wsparcie mojego stanowiska i pozostawienie rekompensat wodno-środowiskowych w PO „Rybactwo i Morze” 2014-2020, w pierwotnie założonej wersji.

z pozdrowieniami  
Marek Gróbarczyk

Do wiadomości:

- Marek Gróbarczyk, Minister Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.